

№ 38.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Julianny P.
Niedz. św. Patrycjusza.
Pon. św. Symeona B.M.
Wt. św. Konrada W.
Sr. św. Leona B. W.
Czw. św. Maksymiana B.
Piąt. Katedy św. Piotra

Wschód słońca: godz. 7 m. 18
Zachód słońca: godz. 5 m. 11
Długość dnia: godz. 9 m. 53

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68

Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd M 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 16 lutego 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz poltowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

HOTEL VICTORIA Warszawa, Jasna 8

po gruntownym odnowieniu i zupełnej zmianie administracji otwarty.

1344—26

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców

Piotrkowska 109

na mocy ustawy, zatwierdzonej przez p. Ministra Skarbu, rozpoczęło czynności. Załatwia wszelkie operacje bankierskie, przyjmuje wkłady na lokaty terminową, płacąc od 3½ do 6½ w stosunku rocznym. 208—10

Wyszła z druku dzieła ALEKSANDRA MOGILNICKIEGO

adwokata przysięgłego

p. t. **Kary dodatkowe**.

(Kary cielesne, Kary hanbiące, Pozbawienie czci i praw). Str. 366 dużej ósemki. Skład główny u Gabethnera i Wolfa w Warszawie.

Tęgoż autora wydane poprzednio: Sąd przysięgłych. Warszawa 1899. Sady administracyjne. Warszawa 1900. Indywidualizacja kary. Warszawa 1900. Obróbka kryminalny i opinia publiczna. Warszawa 1901. Z jasnyc dni. Poezye. Łódź 1903. 214

Głód w Rosyi.

Francuz dr. Guido de Prado, który zwiedzał niektóre miejscowości, dotknięte głodem, w guberni kazańskiej, wydrukował w gazecie „Towarzystwo“ obszerny artykuł, ilustrujący istotny stan rzeczy, który poniżej w streszczeniu podajemy:

W tych dniach generał Szramczenko, wicegubernator besarabski, komenderowany do Kazania dla nadzoru nad prawidłowym rozdziałem zboża, przeznaczonego na żywność dla głodnych.

Generał Szramczenko w depeszy rozpowszechnionej przez Pet. Ag. telegraficzną oświadczył, że nie otrzymał ani jednej skargi od włościan na opóźnienie w dostawie zboża, przeznaczonego na żywność dla włościan, dotkniętych nieurodzajem.

Nie dziwnego, — pisze dr. Guido de Prado — przeleciał on przez miejscowości trapiące głodem z szybkością błyskawicy.

Jak Cezar — veni, vidi...

Ale co widział generał Szramczenko?

We włości Małej Jalczyk rozmawiał tylko ze stanowym i pisarzem włości, od rozmowy z naucezcielem szkolnym i lekarzem uchylili się stanowczo. Inne włości przeleciał galopem dzielną trójką. Rzecz prosta, iż nie mógł otrzymać ani jednej skargi od włościan.

Gdyby generał zatrzymał się w pierwszej lepszej wiosce i zajrzał do pierwszej lepszej chaty, niewątpliwie zobaczyłby obraz, daleko odbiegający od tego, jaki narysował w swym raporcie. Ja — dodaje dr. Guido de Prado — opiszę tylko to, co widziałem na własne oczy.

W powiecie świażskim byłem we włości Kosiakowskiej. Z pięciu wsi, które zwiedziłem (Molwino, Kosiakowo, Kierejewo Albobaj, Riazan), trzy otrzymywały zboże regularnie. Do Molwina nadeszło z opóźnieniem 4-dniowym. Kierejewo w dniu 20 stycznia nie otrzymało zboża oczekiwanego na dzień 14 stycznia. Wziąwszy pod uwagę, że mnóstwo włościan oczekuje na to zboże, literalnie o głodzie, to 7-dniowe opóźnienie niezem nie może być usprawiedliwionem.

We włości Szemiakińskiej, jak utrzymuje pisarz miejscowy, nigdy nie odbierano zboża w terminie. Do wsi Bolszoye Szemiakino po raz ostatni dostarczono zboże 23 grudnia r. z. O braku zboża urząd włości nie był powiadomionym jeszcze w dniu 24 stycznia r. b.

Biorąc pod uwagę, że Szemiakino otrzymuje zboże z Tetusz, odległych o 40 wiorst, to łatwo uświadomić sobie, jakie było opóźnienie.

Toż samo było we włości Jalczyńskiej i innych. Prawie wszędzie, gdzie byłem, napotykałem to samo.

W Małych Jalczykach miałem ciekawą rozmowę.

Było to w sobotę, w dzień targowy. Targ zaś w Małych Jalczykach uważany jest za najważniejszy w powiecie, a nawet w całej guberni kazańskiej. Ze wszystkich wsi okolicznych przybyło mnóstwo włościan.

Przyprowadzono na sprzedaż 300 koni po bardzo niskich cenach, nawet po rb. 10 za sztukę. Biedni włościanie dochodzili do rozpacz, nie znajdując nabywców pomimo cen bajecznie niskich. Zacząłem ich rozpytywać. W mgnieniu oka zebrał się dokoła mnie liczny tłum.

— Otrzymujecie prawidłowo zboże na żywność? — zapytuje.

— Prawie nigdy! — brzmi odpowiedź.

— Prawda! prawda! — rozlegają się bardzo liczne głosy w tłumie.

— Od kogo zależy, by tego nie bywało? — pytam.

— Kto to wie!

— Idzie tu o ciemne pieniądze! — odzywa się z tłumu głos drugi.

Co znaczą te „ciemne pieniądze“ dowiedziałem się dopiero później. Jak się okazało, są to pieniądze, które włościanie dają pisarzom włości „na wódkę“ za dostarczenie zboża w terminie. Zwyczaj ten rozpowszechniony jest wszędzie.

I nie może być inaczej, skoro niektóre wsi

otrzymują zboże z odległości 100 wiorst. Naprzykład wieś Ozimowka otrzymuje zboże ze stacyi Urmał, odległej o 95 wiorst; włościanie tracą po 4 dni na podróż po zboże, płacąc po 30 kop. od puda. A kiedy z jednego jakiegokolwiek punktu zboże winno być dostarczane do 40 lub 50 wsi, to nie dziwnego, iż opóźnienie staje się chronicznem.

Co zaś dotyczy tego smacznego chleba, który wrzekomo generał Szramczenko znalazł w izbach włościan, byłoby pożądanem, aby sam spróbował te okazy chleba, które ja widziałem i zabrałem z sobą z wioski guberni kazańskiej. To samo wypada powiedzieć o wartości ziarna, przeznaczonego na żywność. Prawda, w niektórych miejscowościach żyto jest dobre, ale wilgotne, tak, że po wysuszeniu daje ubytku na wadze po 2 funty na pudzie. W innych wszelako miejscowościach, zboże, dostarczane przez rząd, zupełnie niezdatnem jest do użytku. Stacya Szichran np. dostarczała zawsze włościanom ziarno zmieszane z kakałem. Takie ziarno napotykałem w całym powiecie tetuszyńskim.

W Małych Jalczykach włościanie nie chcieli przyjąć ziarna i kiedy przybyłem do tej wsi, cała partya nieprzyjętego zboża leżała w spichlerzu. Włościanie na targu sprzedawali jawnie żyto szichrańskie, jak je nazywali. Pud ziarna, nabyty przez panią Kuprianową, cokolwiek oczyszczony przez włościan, zawierał znaczny procent kakału i innych szkodliwych domieszek.

O tem wszystkiem nie wiedzą ani generał Szramczenko, ani sam gubernator kazański, który zapewniał mnie, że wszyscy włościanie otrzymali zboże na zasiew i nie otrzymano od nich ani jednej skargi. Tymczasem włościanie skarżyli się przedemną, że zboże na zasiew dostarczono im zbyt późno, dopiero 23 września, tak, że zmuszeni byli zasiał swoje własne, tylko co zebrane ziarno.

Kiedy prosiłem gubernatora, aby mi wolno było objechać miejscowości dotknięte głodem — pisze dalej dr. Guido de Prado — gubernator kazański zrobił mi uwagę, iż nienależałoby jeździć po wsiach — włościanie są straszliwie wzburzeni, mogą pana wziąć za agitatora, dodać i zabić. Po co pan tam jedzie? — mówił później — co pan tam zobaczy? Wszystko w porządku. Podróż pańska bezcelowa, a oprócz tego bardzo niebezpieczna. Pan nie wiesz, jakimi dzikusami są nasi włościanie. Wezmą pana za rowolucyonistę i zabiją, nie oddając nawet w ręce policyi.

W Petersburgu wciąż mi mówiono — kończy dr. Guido de Prado — że włościanie rosyjski to pijanica, grubijania i leniwiec.

Tymczasem w ciągu trzytygodniowej mojej podróży nie napotkałem ani jednego pijanego włościanina, przeciwnie zaś, pijanych policyantów — dosc.

Przekonałem się, że włościanie rosyjski pracuje nie mniej od każdego innego włościanina,

ale cierpi daleko więcej. Wszędzie włościanie witali mnie, jak drogiego gościa, ugaszczali czem mogli, chociaż mieli tak mało. Wszędzie przekonałem się, że pojmują oni swoją niedolę i pragną jej zaradzić, lecz nie posiadają środków po temu. Nie są też bynajmniej dzikusami. Nazwa ta lepiej pasuje policyi, która rzeczywiście postępuje nieraz bardzo dziko.

Echa wyborów w Moskwie.

Niespodziewanie pomysły dla kadetów rezultat wyborów w Moskwie, gdzie lista ich przeszła we wszystkich okręgach wyborczych wywołał w Rosyi łatwo zrozumiałe wrażenie. Wszystkie dzienniki poświęcają temu wypadkowi osobne artykuły. Przytaczamy poniżej parę głosów bardziej charakterystycznych:

«Riecz»:

„Moskwa głośno wypowiedziała swoje słowo, wybory moskiewskie są nową Cuszimą dla naszej biurokracji samowładnej i my nie wątpimy, że jeśli podczas zeszłych wyborów Moskwa poparła Petersburg, to teraz Petersburg uwieńczy zwycięstwo serca Rosyi i pośle do Dumy przedstawicieli partji wolności ludu (k.-d.)“

«Telegraf»:

„Stu sześćdziesięciu wyborców kadetów, wybranych w Moskwie — jest to zupełne zerwanie z przeszłością, a przede wszystkim z opieką urzędników nad ludnością. Chociażby biurokracja jak najzawzięciej czepiała się władzy w tej nadziei, że i w przyszłości żyć z niej będzie — ustąpić jej w każdym razie wypadnie przed naciskiem ludu, który wreszcie uświadomił sobie swą potęgę i pragnie odtąd sam rozporządzać się swym losem pod okiem stojącego ponad interesami prywatnymi i klasowymi wodza dziedzicznego“.

«Nowoje Wremia»:

„O ile można wnosić z przebiegu wyborów, w przyszłej Dumie państwowej reakcyoniści będą mieli dość silną reprezentację, skrajni radykalisci — jednak silniejszą, i tylko partje umiarkowane stanowią grupę nieliczną i bezsilną. Co to będzie za chaos, co za wieża Babel! Ku hańbie Rosyi, ku zabawie Europy!“

«Ruś» pisze z tego powodu:

„Likwidacja polityki gabinetu ministrów już się rozpoczęła. W Moskwie świetne zwycięstwo odniosła opozycja rosyjska.“

Winszujemy sobie nawzajem i cieszymy się z zapalem w starożytnej stolicy i w całej Rosyi. Zarzucmy w niepamięć wszelką krytykę i porachunki partyjne, zapomnijmy o antypatyach i sympatyach.

Czy w Moskwie zwyciężyli kadeci, których kandydaci przeszli prawie jednomyślnie? Czy też doznał porażki blok lewy — nie zmienia to kwestyi.

Zwyciężyła Młoda Rosya.

Moskwa postąpiła tak, jak wypada dla serca wielkiego kraju, patriotycznie z taktem i ze zdrowym zmysłem politycznym.

Porzucmy wszystkie rozrachunki partyjne, Moskwa wskazała hasło chwili: „Kujcie siłę dla nowej Dumy, programy wyłonia się z jej pracy, a teraz wykujcie jej autorytet, a działać to może jedynie zjednoczona opozycja!“

«Towariszcz» pisze:

„Rosya nie chce starego ustroju. Rosya rwie się na swobodę. Rosya osiągnie ją!“

Jak zaś odbywały się wybory w Moskwie opowiada korespondent «Birż. Wiedom.»:

„Okolo godz. 8 rano we wszystkich dzielnicach miasta ukazały się oddziały pieszych i konnych policjantów, uzbrojonych w karabinki.“

Naczelnicy policyi w pełnym uzbrojeniu przeglądali swoje oddziały i wydawali ostatnie rozkazy. Spokojni prawyborcy musieli przechodzić do urn wyborczych przez całe szeregi uzbrojonych policjantów. A w rezultacie — świetne zwycięstwo kadetów.

Ogółem złożono głosów 38,673, z liczby tej na kadetów podło 55%, październikowców 24%, blok lewicy 13% i monarchistów 8%.

Wybory w Rosyi.

«Riecz» podaje nowe zestawienie osiągniętych dotychczas rezultatów na wyborach w Rosyi.

Wybory w miastach (w 45 guberniach bez Królestwa Polskiego).

Ogólna liczba wyborców 1,221; z nich wiadomej barwy 1,061, a mianowicie:

Postępowych	218
Kadetów	375
Lewych	281
Razem opozycji	874

Prawych	112
Październikowców	44
Razem rządowych	156

Umiarkowanych	9
Bezpartyjnych	22
Razem neutralnych	31

Dalej zanotować należy jeszcze następujące zestawienie wyborów we wszystkich kuryach w 26 guberniach (bez Królestwa Polskiego).

Ogółem wyborców 2,863 wiadomej barwy na 3,224. Z nich przypada na:

Postępowych	557
Kadetów	385
Lewych	597
Razem opozycji	1,539

Prawych	739
Październikowców	231
Razem rządowych	970

Umiarkowanych	165
Bezpartyjnych	189
Razem neutralnych	354

Z ogólnego zestawienia „Riecz” wyciąga wniosek, że dotychczas zapewnione jest przejście 175 posłów opozycyjnych, co stanowi mniej więcej trzecią część ogólnej liczby posłów. Do obrachunku tego nie są wliczone gubernie Królestwa Polskiego.

Legalizacja stronnictw politycznych.

Wśród różnorodnych pomysłów „rodzimych“ biurokracji rosyjskiej, mających zabezpieczyć stronnictwom rządowym powodzenie podczas wyborów, najniefortunniejszym bodaj był pomysł legalizacji stronnictw. Podobnej praktyki nie zna żadne państwo na świecie.

Stronnictwa polityczne tworzą się na podstawie pewnych idei, „legalizuje“ je więc samo życie. O ile pewne stronnictwo polityczne ma powodzenie i zyskuje sobie zwolenników, tem samem jest ono „ulegalizowane“. Wszelkie zaś formalne zatwierdzenia przez władzę, która „legalność“ widzi tylko w tem, co odpowiada istniejącemu prawu, a „nielegalność“ widzi we wszystkim, co dąży do zmiany praw istniejących, wszystkie takie wysiłki biurokracji podobne są do prób czarpania wody rzeszotem.

Okazało się to najlepiej podczas ostatnich wyborów w państwie rosyjskiem. Partya, której odmówiono legalizacji, zdobyła większość mandatów poselskich. Biurokracja nie miała tyle nawet sprytu, by ulegalizować „kadetów“ w ostatniej przynajmniej chwili, gdy z przebiegu wyborów widocznem już było, że partya „wolności ludu“ odgrywać będzie decydującą rolę w Dumie. Legalizacji, jak wiadomo, senat odmówił z powodów formalnych.

Wytworzyła się więc sytuacja bardzo oryginalna. Partya „wolności ludu“ wyznaczyła zjazd swój na 28 lutego w Petersburgu. Jeśli rząd zechce być konsekwentny, musi odmówić pozwolenia na odbycie tego zjazdu. Wówczas „kadeci“ wyjadą do Finlandyi i „nielegalnie“ obradować będą nad sprawami, o których jako prawodawcy w kilka dni później decydować będą w Dumie państwowej. Wczorajsi „nielegalni“ staną już jutro częścią rządu, będą brać udział w najważniejszej jego funkcji — w pracy prawodawczej.

Do takich tragikomicznych sprzeczności doprowadziła biurokrację rosyjską jej nadmierna chęć przeprowadzenia wyborów według swojej myśli, środkami wyłącznie mechanicznego „oddziaływania“.

Maszyna piekielna u hr. Wittego.

Ostatnio nadeszłe dzienniki z Petersburga przynoszą bliższe szczegóły o zaznaczonym już

w depeszach tajemniczym zamachu na hr. Wittego. „Ruś“ pisze co następuje:

„W dniu 11-ym b. m., o godz. 11-iej wiecz., do jednego z pokojów w domu hr. Wittego na prospekcje Kamiennooostrowskim, gdzie poprzednio mieszkał h. redaktor „Ruśk. gos.“, p. Gurjew, przyszedł bufetowy, O. Wasiljew, aby napalić w piecu. Odsunawszy zasuwkę, W. zobaczył w kominie wiszący zupełnie nowy sznur, o czym zawiadomił p. Gurjewa. Ten ze swej strony zawiadomił policyę.“

Przy rewizyi luftu w jednym z zakrętów znaleziono zupełnie nowe pudełko z mechanizmem zegarowym, którego wskazówki nastawione były na godzinę 5-tą minut 20, widocznie rano. Pudełko z odpowiednimi ostrożnościami wyjęto i odesłano do zbadania do laboratorium akademii artyleryjskiej. Nazajutrz, o godz. 5-iej po południu, do domu hr. Wittego przybyły na śledztwo władze sądowe w osobie wiceprokuratora, sędziego śledczego, p. Kulabka i miejscowego komisarza. Podczas rewizyi luftów i kominów w jednym z nich znaleziono jeszcze jedną tej samej konstrukcji maszynę piekielną.

Należy zauważyć, że dom hr. Wittego z jednej strony graniczy z domem p. Lidwalowej, przyczem ten drugi przewyższa pierwszy o 6—7 arszynów, tak, że z jednego dachu na drugi bez drabiny dostać się niepodobna. Prócz tego wszystkie kominy na dachu w domu hr. Wittego zabezpieczone są za pomocą metalowych dymników. Po drugiej stronie dom hr. Wittego oddzielony jest od sąsiedniego domu p. Nobla szerokim podwórkiem. Jakim sposobem mogły przedostać się do kominów dwie maszyny piekielne, których rozmiary (6 werszków i 4 werszki), przewyższają przecięcia kominów oraz drzwierek — niewiadomo.

Po dokonaniu analizy w laboratorium, okazało się, że maszyny zaopatrzone były w niewielkie naboje nitrogliceryny oraz w dość prosty mechanizm zegarowy“.

«Riecz» otrzymuje w tej samej zagadkowej sprawie następujące informacje:

„Pałacy w piecu u hr. Wittego zauważył w kominie koniec sznura. W tej chwili u hr. Wittego znajdował się ktoś znajomy i ten zwrócił uwagę na ten sznur. Po bliższem obejrzeniu okazało się, że w piecu znajduje się jakieś pudełko. Pudełko, owinięte sznurem, wyjęto i dano znać policyi. W pudełku znajdował się mechanizm zegarowy, bomba i duży kawałek jakiejś materji. Zegar nastawiony był na godz. 5-tą m. 20 rano.“

„Przed kilku dniami w nocy do dyżurnego stróża przychodził podobno nieznany człowiek i pytał, w której stronie znajduje się pokój hr. Wittego. Gdy stróż tłumaczył się swą niewiedomością co do tego szczegółu, nieznajomy powiedział: Należy ostrzedz hrabiego, aby nie sypiał po tej stronie domu, lecz po drugiej. Stróż nie zwrócił uwagi na te słowa i nikomu o tem nie mówił. Przypuszczają, że maszyna mogła być spuszczone przez komin, lecz istnieje i inne podejrzenie, iż wniesiono ją przez pokój, a następnie ukryto w piecu dla zatarcia śladów. W danej chwili u hrabiego był doktor oraz dwóch znajomych, obawiano się więc, aby nie wykryto przygotowania do zamachu. Sądząc z rozkładu pokojów, podczas wybuchu ucierpiałaby najwięcej służba.“

Czytamy w „Ludzkości“: Zniesienie stanu wojennego w Warszawie wyznaczono na d. 23-iej b. m., t. j. na sobotę przyszłego tygodnia. Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność cytowanego pisma.

Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Miłady. Jutro Świętordada.

TEATR WIELKI. Jutro „Rozkosze Warszawy.“ Początek o godz. 3 po poł.

ZEBRANIA. Dziś ogólne roczne zebranie członków Liry, Nawrot 38, o godz. 3 po poł.

— Jutro zebranie pracowników kowalskich, Nawrot 38, o godz. 3 po poł.

— Jutro ogólne zebranie członków III kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, Piotrkowska 151, o godz. 3 po poł.

— Jutro zebranie przedwyborcze dla prawyborców wszystkich 4 okręgów cyrkulowych, Kenstantynowska 14, o godz. 10 rano.

98!

O dziewięćdziesięciu ośmiu robotników rozbija się obecnie załatwienie łódzkiego lokautu! Nie przesadzamy sprawy, która ze strony ma rację.

Zaznaczamy jednakże, że:

- 1) nikt z robotników ani z agitatorów partyj skrajnych nie wierzy w możliwość dalszej walki z lokautem;
- 2) układy rozbiły się o przyjęcie owych 98 robotników.

Zwracamy się do ich sumienia z zapytaniem:

- 1) czy dla nich, dziewięćdziesięciu ośmiu, mają umierać z głodu: 30 tysięcy robotników, ich rodziny i dzieci?
- 2) czy tak zwany <honor robotniczy> zyska na tem, gdy widmo śmierci głodowej staje się postacią realną i zaczyna zabierać ofiary, i rozpocznie wkrótce olbrzymie żniwo.

Zastanówcie się nad tem, wy — winni czy niewinni, — wy dziewięćdziesięciu ośmiu! Nie słuchajcie podszeptów ludzi złej woli.

Oceńcie ogrom nieszczęścia, jakie dotknęło już Łódź!

Jeżeli tkwi w was choć iskra poczucia ludzkiego, moralnego, nie będziecie się wahali i ustapicie!

Byt obowiązani są zapewnić wam wasi towarzysze!

Zrzeczenie się wasze nie będzie zrzeczeniem się walki o prawa robotnicze, będzie jedynie aktem stwierdzającym, że jesteście ludźmi wielkiego serca, którzy nie mogą zezwolić, aby dla nich i za nich marły tysiące.

Towarzystwo higieniczne.

Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu przy ulicy Dzielnej № 13, odbyło się wyznaczone w drugim terminie ogólne zebranie roczne członków Towarzystwa higienicznego. Zgromadziła się nieznaczna liczba osób.

Na przewodniczącego powołano dr. M. Kaufmana.

Przedewszystkiem sekretarz dr. Pieniążek zapoznał zebranych ze sprawozdaniem z działalności zarządu oddziału Towarzystwa za rok 1906. Wykazuje ono, że członków rzeczywistych było 85, zwyczajnych 277, (w roku poprzednim pierwszych 128, drugich 365). Na podstawie doświadczenia z lat ubiegłych utrzymano nadal Sekcję higieny ogólnej, Sekcję wychowawczą i sekcję „Kropki mleka”. Powstała na nowo Sekcja antialkoholyczna. W sekcji higieny ogólnej, pod przewodnictwem inżyniera Magnuskiego i dr. A. Landau, odbyło 4 posiedzenia. Sekcja przeciwalkoholyczna, pod przewodnictwem dr. Skalskiego, odbyła 5 posiedzeń. Sekcja pedagogiczna pod przewodnictwem p. St. Majewskiego, odbyła 2 posiedzenia.

Oddział łódzki przystąpił do wydawnictwa broszur z zakresu higieny robotniczej pod kierunkiem dr. Grabowskiego, pod tytułem „Biblioteka higieniczna robotnicza”. Dotychczas wyszły 2 broszury, które znalazły dużo chętnych nabywców, mianowicie: w opracowaniu dr. Schoeneicha „Dziecko w pierwszym roku życia” (rozeszło się już około 300 egzemplarzy). W opracowaniu dr. Wacława Jasińskiego „Choroby dzieci w wieku szkolnym”.

Pozatem działalność Towarzystwa zaznaczyła się praktycznie w akcji przeciw epidemii szkarlatyny przez organizowanie zebrań w tym przedmiocie i wydanie odpowiednich odezwo. Zasluga bezsporną Towarzystwa jest poruszenie opinii pu-

blicznej i przyspieszenie wobec tego akcji ze strony miasta.

Na zewnątrz Towarzystwo było reprezentowane przez swoich delegatów na zjazdach i naradach, mianowicie: Na trzecim zjeździe międzynarodowym w sprawie higieny mieszkań (we wrześniu 4—10-go) w Genewie, gdzie w imieniu Towarzystwa była postawiona interpelacja w sprawie więzień. Reprezentował dr. Skalski. Na naradach w Warszawie w sprawie walki z alkoholizmem — dr. Landau wygłosił odczyt «O szkodliwości małych dawek alkoholu» i dr. Skalski «Spożycie alkoholu w Łodzi w r. 1906 w związku z wypadkami bieżącymi».

Zarząd oddziału Towarzystwa odbył 8 posiedzeń, na których załatwiono sprawy administracyjne i dwa łącznie z przydykami sekcji — w sprawie materiału odczytowego poszczególnych sekcji.

Wogóle, jak zaznaczył dr. Pieniążek, działalność Towarzystwa odbywała się w warunkach niesprzyjających. Na słabsze ożywienie Towarzystwa wpłynęło niezawodne zorganizowanie takich instytucji, jak Polska Macierz Szkolna i Towarzystwo Krzewienia Oświaty, które odciągnęły od Towarzystwa higienicznego wielu prelegentów.

Dowodził dr. P. dalej, że Towarzystwo rozwijać się musi: jednym z zadań Towarzystwa będzie popularyzowanie wiedzy higieny wśród robotników.

Następnie skarbnik instytucji p. A. Stamirowski odczytał sprawozdanie rachunkowe, z którego dowiedzieliśmy się, iż w roku ubiegłym dochody wyniosły rb. 2,516 kop. 75, wydatki zaś rb. 1,687 kop. 32, czyli że pozostałość na rok bieżący stanowi rb. 829 kop. 43.

Tak jedno jak i drugie sprawozdanie przyjęto i zatwierdzono.

Zatwierdzono również budżet na rok 1907, przewidujący w dochodach rb. 2,827 kop. 43, oraz w w wydatkach rb. 2,660.

Z kolei rozważano projekt, dotyczący utworzenia specjalnej biblioteki, z której mogliby korzystać prelegenci. Utworzenie takiej biblioteki uznano za sprawę pilną, mającą doniosłe znaczenie. Zaprojektowano w sprawie tej zwołać zebranie towarzystw kulturalnych.

Dalej uchwalono, aby ze względu na to, iż sekcja pedagogiczna ograniczała swoją działalność do interesowania szczupłego grona pedagogów, a nie szerszego ogółu, uznano za właściwe samodzielne jej istnienie skasować, natomiast utworzyć sekcję pod nazwą «Koła rodziców i wychowawców», które rozdzielone zostanie na 3 podsekcje (między innymi i pedagogiczną).

Następnie postanowiono odwołać się do władz odnosnych, zwracając uwagę na niehigieniczne urządzenie i grożące niebezpieczeństwem na wypadek pożaru naszych budynków teatralnych, a głównie sal koncertowych, w pierwszym rzędzie których stoi sala Vogla przy ulicy Dzielnej. Ta ostatnia urąga najelementarniejszym wymaganiom higieny i zabezpieczeniu na wypadek pożaru.

Na skutek odezwy zorganizowanego świeżo Stowarzyszenia akuszerok w Łodzi, w której wyrażono prośbę, aby Towarzystwo higieniczne nie odmówiło pomocy swej w kierunku rozwoju instytucji przez wygłaszanie od czasu do czasu odczytów i pogadanek na tle higieny i akuszerji, postanowiono w zasadzie przychylić się do tej prośby. W tym celu uchwalono odwołać się do d-ra Rundo. Usługi swoje zaoferował także dr. Skalski, zamierzając wygłosić odczyt p. t. «Stosowanie alkoholu w położnictwie».

Co się tyczy delegacji na otwarcie Stowarzyszenia akuszerok w dniu 14 marca r. b., uchwalono prosić d-ra A. Rządu, aby zechciał reprezentować zarząd Towarzystwa higienicznego.

W końcu zebrania dokonano wyboru 2 członków zarządu na miejsce wychodzących pp. D. Landego i d-ra Pieniążka.

Przed głosowaniem odczytano list d-ra Serkowskiego, w którym tenże oświadcza, iż z powodu nawału pracy zmuszony jest złożyć mandat członka zarządu.

Wybory dały wynik następujący: na członków powołano dr. Jana Pieniążka i p. Dawida Landego, na zastępców zaś d-ra Stanisława Skalskiego i p. Romualda Dąbrowskiego, inżyniera.

Na tem zebranie zamknięto.

PRZED WYBORAMI.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że komitet koncentracyjny jako wyborcę w II-im okręgu w miejsce W. Schweikerta wniosł do listy Waldemara, syna Alberta Józefowicza, właściciela domu (nr. listy prawyborców 8,414) — Franciszek Schimmel, kandydat na wyborcę w II-im okręgu, jest zapisany na liście prawyborców pod nr 7,946 a nie 7,916.

*

Komitet koncentracyjny. Wczoraj odbyło się zebranie wszystkich członków komitetu wyborczego koncentracyjnego — na którym uchwalono głosować na wyborców, według złożonej przez komitet listy. Wszyscy złożyli podpisy swoje, iż głosować będą na zaleconych przez komitet koncentracyjny kandydatów.

*

Uwaga wyborów.

Piotrkowska komisja gubernialna wyborcza, jak już donosiliśmy, na skutek skarg pełnomocników robotników fabrycznych w sprawie niezapisania ich do list pełnomocników i niedopuszczenia do wyborów wyborców w łódzkim miejskim wyborczym zebraniu, rzezonę wybory unieważniała. Poleciała dodatkowo zapisać do list następujących pełnomocników:

- 1) Józefa Lenartowicza, pełnomocnika robotników fabryki Adama Ossera.
- 2) Józefa Durysa, pełnomocnika robotników browaru br. Keilich.
- 3) Konstantego Ziemiaka, pełnomocnika robotników fabryki Pawła Szulca.
- 4) Franciszka Kozieła, pełnomocnika robotników fabryki M. Bachracha.
- 5) Józefa Kaźmierczaka, pełnomocnika robotników fabryki M. Fiksa.

Wybory, jak wiadomo, odbędą się 18 lutego, w poniedziałek w gmachu filialnym Magistratu, Nowy Rynek 14.

*

W dniu wczorajszym grono osób, z doktorem M. Likiernikiem na czele, należących do Komitetu koncentracyjnego udało się do rabina Mayzla z prośbą, aby nawoływał żydów do głosowania na listę narodowej koncentracji, a to ze względu na rozgorzenie wśród chrześcijańskiej ludności i w celu uniknięcia dalszego rozdwojenia między chrześcijanami a żydami. Rabin Mayzel odmówił zadośćuczynienia tej prośbie.

*

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu do biura żydowskiego komitetu wyborczego przyjechał pomocnik rabina Mayzla i w jego imieniu oświadczył, że w roku bieżącym rabin stanowczo uchylił się od interwencji w sprawie wyborów, a to ze względu na tę okoliczność, że chciałby popierać kandydata żyda, ale nie może popierać kandydata socjalisty.

*

Zjednoczenie postępowe przystąpiło do wydrukowania nowych list wyborców, a to dlatego, że umieścili wśród tych nazwisk również i rabina Mayzla, na co ten nie dał aprobaty i zażądał wykreślenia swego nazwiska z listy.

*

Wybory wyborców zjazdu miejskiego w Łasku na mocy decyzji łaskiej komisji powiatowej zostały unieważnione na tej zasadzie, że nikt z głosujących, a w tej liczbie i wybrany wyborca, nie otrzymał odpowiedniej ilości głosów osób obecnych na wyborach.

*

Zjazd gubernialny w Piotrkowie, na który zjadą się wyborcy z kurji większej własności ziemskiej, gminnej i robotniczej z całej gubernii w celu dokonania wyboru posłów, odbędzie się dnia 19-go b. m.

*

Zebranie przedwyborcze. Jutro, t. j. w niedzielę, o godz. 10 rano w sali teatru Wielkiego

(Konstantynowska № 16) odbędzie się zebranie przedwyborcze, zwołane dla prawyborców wszystkich czterech okręgów cyrkulowych przez komitet koncentracyjny wyborczy.

Trzeci cyrkuł zagrożony! Obywatele!

Jeżeli sprzyjacie kandydaturze p. Aleksandra Babickiego odbierajcie swoje listy z biura 3-go okręgu, znajdującego się przy ulicy Mikołajewskiej nr. 54 w gmachu straży ognionej na pierwszym piętrze.

Biuro otwarte cały dzień.

Również czynnym będzie jutro, w niedzielę!!

KRONIKA.

Komisja szkolna. Wczoraj o godz. 6 wieczorem, w magistracie odbyło się pod przewodnictwem p. Stępowskiego posiedzenie komisji szkolnej. Podkomisja przedstawiła zebranim opracowane projekty podniesienia płacy nauczycielom w szkołach elementarnych miejskich. Pierwszy projekt był, aby zaraz nauczycielom podnieść pensje w stosunku do lat służby i co każde 5 lat dać im podwyżkę. Projekt ten nie utrzymał się z powodu braku odpowiednich funduszy.

Drugi zaś projekt przyjęty został większością głosów, aby młodszym nauczycielom podnieść pensję o 150 rb. rocznie, t. j. do 560 rb. rocznie, z dodatkiem 240 rb. na mieszkanie i 50 rb. na opał. Starszym nauczycielom podnieść pensję o 125 rb., t. j. do 675 rb. rocznie, mieszkanie w naturze, na opał 75 rb. dla nauczyciela i po 25 rb. na klasę. Na stroża w szkołach 2-klasowych przeznaczono 75 rb. rocznie, w szkołach 3-klasowych 109 rb. i w szkołach 4-klasowych 120 rb. rocznie; na materiały piśmienne dla starszego nauczyciela przeznaczono 6 rb. rocznie i na klasę po 6 rb.

Projekt powyższy ma być przedstawiony na ogólnym zebraniu.

Inżynier Witkowski podniósł projekt, aby dla szkół elementarnych do nauki poglądowej nabyć globusy, ptaki wypchane i t. p. Projekt ten ma być rozpatrywany na następnym posiedzeniu.

Polski Związek Zawodowy przemysłu żelaznego. W dniu 6 stycznia r. b. odbyło się w sali Selkina walne zgromadzenie bezpartyjnego związku metalurgicznego p. n. „Zjednoczenie“.

Głównym punktem obrad było zianie się owego związku z Warszawą, czyli zostać filią Polskiego Związku Zawodowego przemysłu żelaznego, który został na całe Królestwo zalegalizowany. Obecni na owym zebraniu członkowie związku „Zjednoczenie“ przyszli jednomyślnie do przekonania, że w koncentracji ich siła, uchwalili utworzyć w Łodzi filię, kasując „Zjednoczenie“.

Zarząd główny P. Z. Z. P. Z. przyjął wniosek ten bardzo przychylnie i postarał się o zameldowanie filii w Piotrkowie.

W dniu 12 lutego odbyło się posiedzenie zarządu filialnego w obecności p. Hellicha, przewodniczącego głównego zarządu, na którym uchwalono utworzyć w Łodzi sekretariat dla Łodzi i okolicy.

W tych dniach została otwarta filia w Osinach i Zgierzu. Organizują się Pabianice. Wszystkie miejscowości w okolicy Łodzi będą samodzielnymi, od głównego zarządu zależnymi filiami, przyłączonymi do sekretariatu łódzkiego, który będzie podlegał dyrektywom z Warszawy.

Uniwersytet ludowy P. M. S. Rozkład wykładów przedstawia się, jak następuje:

W niedzielę — Piotrkowska № 295 w nowej jadalni fabryki Geyera o godzinie 2-jej nowy kurs historii i literatury polskiej (pani Stokowska). W tej samej sali o godz. 4-jej nauka o gwiazdach czyli kosmografia (p. Jętkiewicz). — W sali stra-

żackiej, Mikołajewska 54, o godz. 3 Historia cywilizacji (p. Leśniewski); o godz. 4½ czytanie utworów literackich, przystępne dla najszerszej publiczności, mające zaznajomić ogół mało czytających lub nie czytających wcale z cenniejszymi autorami ostatniej doby. — W sali majstrów fabrycz. Nowy Rynek 6, nauka o pięknie czyli estetyka (p. Rachlewicz) o godz. 5-jej po południu.

W poniedziałek rozpoczyna się nowy kurs algebry (p. Zajęczkowski) w szkole Piotrkowska 121, o godz. 8-jej wieczorem. W tem samym miejscu o godz. 7-jej wykład biologii, nauki o życiu. Język polski jak zwykle o godz. 7-jej wieczorem przy ul. Średniej 23, pensja, i o g. 6½ w nowej jadalni Geyera (Piotrkowska 295); Arytmetyka w tejże sali o 7½ oraz o godz. 7 przy ul. Ewangelickiej № 10.

Komitet obywatelski niesienia pomocy rodzinom robotników pozbawionych pracy, przyjmuje zgłoszenia o zapomogi w poniedziałki i wtorki od godziny 12 do 2 po południu w punktach następujących:

Od robotników fabryki Grohmana — w jadalni fabryki Barcińskiego, ulica Tylna.

Od robotników fabryki Biedermana — ulica Franciszkańska № 11, mieszk. 41, lewa oficyna, I piętro.

Od robotników fabryki Poznańskiego — ulica Zawadzka № 17, lewa oficyna, parter, lokal Tow. krzewienia oświaty.

Od robotników fabryki Schaiblera — ul. Wodzewska № 128, ostatnia oficyna, lokal Towarzystwa krzewienia oświaty.

Od robotników fabryki Steinerta — ul. Piotrkowska № 275, mieszk. 2, parter.

Od robotników fabryki Heinzla i Kunitzera — ulica Poprzeczna № 4, mieszk. 2, za szpitalem.

Komitet obywatelski uprasza o składanie ofiar na ręce skarbnika komitetu, p. pastora Gundlach, ulica Piotrkowska № 2, większych zaś sum do Banku handlowego łódzkiego, ul. Średnia № 16, na rachunek komitetu obywatelskiego niesienia pomocy rodzinom robotników pozbawionych pracy.

Nowy cech. Rząd gubernialny wydał zezwolenie na otwarcie w Łodzi cechu brukarzy i zatwierdził w godności starszego zgromadzenia p. Ignacego Kulisa, podstarszego p. Stanisława Jankowskiego, a jako komisarza municypalnego, sekretarza magistrata p. Stępowskiego.

Z Tow. higienicznego. We wtorek, d. 19 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie sekcji „Koła rodziców i wychowawców“ przy Towarzystwie higienicznym. Porządek dzienny zebrania organizacyjnego w lokalu przy ulicy Dzielnej № 13 — zapowiada: zapisy do sekcji, wybór zarządu, podział pracy podsekcji oraz rozważenie projektu kwestyonaryusza.

Z fabryki J. Heinzla. W dniu wczorajszym w oddziale farbiarni J. Heinzla, zatrudniającej 300 robotników (w tem 170 narodowców, 90 należących do skrajnej partii, a reszta bezpartyjnych) jeden z narodowców wyraził się lekceważąco o teoriach socjalistycznych i socjalistach. Odezwanie się w ten sposób narodowca wywołało oburzenie wśród socjalistów. Zakotłowało się w oddziale farbiarni. Wszyscy robotnicy socjaliści zażądali natychmiastowego usunięcia z fabryki robotnika narodowca. Sprzeciwili się temu narodowcy. Wywiązał się zatarg. Socjaliści z farbiarni porzucili pracę, za nimi poszli towarzysze innych oddziałów.

Przerwa w pracy trwała kilka godzin. Interwencja jednego z rozsądniejszych robotników farbiarni i administracji wpłynęła na ogół robotników, którzy zgodzili się oddać sprawę pod sąd polubowny.

Doszło do porozumienia. Robotnika narodowca, który był przyczyną zajścia, zatrzymano.

Wszyscy robotnicy powrócili do swoich zajęć.

Dziś praca we wszystkich oddziałach odbywa się spokojnie i normalnie.

Aresztowania. Wczoraj, o godz. 7 wieczorem na Górnym Rynku patrol wojskowy aresztował 22-letniego Michała Kuropatwę (Drewnowska 30), 18-letniego Franciszka Kowalskiego (Grabowa 13) i 21-letniego Erkmana Tycheka (zamieszkałego na ul. Płockiej № 33).

— Dzisiejszej nocy władze żandarmeryi wraz z wojskiem i policją dokonało rewizji w domu przy ulicy Wólczańskiej № 222, oraz na Staro-Zarzewskiej № 5. Aresztowano 26-letniego Stefana Barańskiego i 21-letnią Waleryę Felisjak.

Odbieranie broni palnej. Znowu powtarzają się wypadki nachodzenia mieszkań prywatnych i odbioru broni palnej od właścicieli przez jednostki należące do partii skrajnej, które uprzednio dowiedziały się o pozwoleniu na posiadanie broni. Wczoraj do buchaltera fabryki K. Steinerta p. Blegiego, zamieszkałego przy ulicy św. Anny przyszło 3-ech ludzi i wobec p. Ferdynanda zażądało wydania rewolweru. Wobec zagrożenia zabójstwem pan B. zmuszony był zadosyć uczynić gwałtownemu żądaniu. Złożywszy pokwitowanie partii przybysze szybko ulotnili się.

Revizya i aresztowanie. Wczoraj po południu wojsko wraz z policją na skutek rozporządzenia władz żandarmeryi, dokonało rewizji w fabryce Falcmana przy rogu ulic Anny i Wólczańskiej. Znalaziono znaczną ilość proklamacyi i nielegalnych wydawnictw. Aresztowano 33 osoby, w tem 11 kobiet i 22 mężczyzn.

Pomiędzy aresztowanymi w fabryce Falcmana znajduje się majster Miller. Fabryka została zamknięta.

Z sądów. W dniu wczorajszym wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę 28-letniego Gotlieba Reszke i 20-letniego Edmunda Nowickiego, oskarżonych o dokonywanie napadów zbrojnych w okolicach Łodzi w r. 1905.

Ostatnio napadli oni w czerwcu 1905 roku o godz. 10 wieczorem w lesie tuszyńskim kilku mieszczan i zrabowali ich z gotówki.

W tymże samym miejscu napadli oni i ograbili mieszczan Lachmana, Jurkiewicza, Bistermana i Lasmana miesiąc później, zabrawszy gotówkę, konie i wozy, grożąc rewolwerami. W d. 7 lipca 1905 roku w osadzie Tuszyńskiej byli schwytani na cmentarzu, pozbawiony już praw Gotlieb Reszke i Edmund Nowicki, przyczem znaleziono rewolwery, wytrychy i drugi żelazne.

Poznani oni zostali przez poszkodowanych. Schwytani operowali wspólnie z innymi, których na razie nie zdołano schwycić. Stawieni przed sąd nie przyznali się do winy.

Świadkowie: Dawid Goldberg, Abram Działocki, Herszon Jochimowicz, Lachman, Jurkiewicz, Bisterman i Szmul Lasman — dawali zeznania obciążające winę podsądnych.

Sąd skazał 28-letniego Gotlieba Reszke oraz Edmunda Nowickiego na pozbawienie wszystkich praw stanu i roboty ciężkie: pierwszego na 9, drugiego na 6 lat.

Osobiste. Doktor T. Zaborowski powrócił. **Ogólnemu oszabieniu** w ciągu dnia wczorajsze- go uległo dwóch mężczyzn, i trzy kobiety.

Bójka. Na Nowym Rynku róg Konstantynowskiej wczoraj wieczorem między idącymi kilkoma mężczyznami wszczęła się bójka, zdaje się, że na tle bezrobocia krawieckiego, w której Wiktor Błaszewski, krawiec, lat 31. odniósł ranę głowy, zadaną tępym narzędziem. Rana opatrzona została przez lekarza Pogotowia.

Z głodu i zimna. Na Nowym Rynku nr. 2 przed Magistratem znaleziono człowieka skostniałego i głodnego, 65 letniego starca, Teodora Lindena, bez zajęcia i mieszkania. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwiózł go do szpitala św. Aleksandra.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Jutro teatr nasz będzie czynnym tylko raz jeden w teatrze Wielkim po południu. Odegranym zostanie wodewil K. Lindau i Talbota, bardzo urozmaicony i barwny, zlokalizowany na stosunki miejscowe p. t. „Rozkosze Warszawy“.

W środę po raz pierwszy w teatrze Victoria wieczorem wystawioną zostanie komedia Nadziejowa „Dzieci Wanuszyna“. Zapowiedziane pierwsiastkowo na poniedziałek pierwsze w sezonie bieżącym publiczne przedstawienie Koła miłośników sceny przy polskim Towarzystwie teatralnym w Łodzi, odbędzie się nieodwołalnie w czwartek wieczorem dnia 21 b. m. po cenach znacznie zniżonych. Odegrane zostaną komedye: „Zmijka“ St. Żyżkowskiego, „Majster i czeladnik“ J. Korzeniowskiego, „Schadzka“ Z. Przybylskiego. Bilety wcześniej nabywać można w biurze dzienników „Promień“ (Piotrkowska № 81).

Koncert. Towarzystwo pomocy dla uczniów, istniejące przy polskiej szkole handlowej kupieckiego łódzkiego, w celu pomnożenia swych funduszy, urządza w nadchodzący wtorek wieczorem w teatrze Wielkim Wielki Koncert z udziałem p-ni Boguckiej, oraz pp. Birnbauma, Drzewieckiego i Rolanda.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni Miszewskiego (Piotrkowska 81).

WYBORY.

Tylko 2 dni!

Obywatele!

Wybieramy na posła

adw. przys. **Aleksandra Babickiego.**

Wybory w poniedziałek dnia 18-go lutego. Spieszcie więc do miejskich biur wyborczych po listy wyborcze i legitymacje; zgłaszajcie się z nimi do naszych biur informacyjnych, które znajdują się

przy ulicy Widzewskiej nr. 26—dla 1-go i 2-go cyrkułów,

przy ulicy Nawrot nr. 15—dla 3-go cyrkułu i

przy ulicy Piotrkowskiej nr. 181—dla 4-go cyrkułu.

Tam Wam wypełnią Wasze listy i udzielą wszelkich informacji, dotyczących się wyborów.

Wyborcami naszymi mogą być tylko osoby, wskazane przez

Polski Komitet Koncentracyjny.

*

Lista wyborców Komitetu Koncentracyjnego:

I-szy okręg (wyborców 10):

17 Albrecht Jan syn Franciszka, ksiądz.
180 Brzozowski Stanisław, syn Onufrego.
1880 Czarnecki Andrzej syn Tomasza, właściciel sklepu.
1124 Mejer Edward syn Edwarda, wł. domu.
1215 Minkiewicz Franciszek syn Józefa szewc.
1264 Nebelski Adam syn Teofila, wł. domu.
1330 Patora Joachim syn Marcina, doróżkarz.
1629 Stemborowski Ignacy syn Stanisława, cieśla.
1673 Teclaff Rudolf syn Edwarda, wł. domu.
1857 Zerndt Rudolf syn Ferdynanda, nauczyciel.

II-gi okręg (wyborców 24).

647 Borowski Władysław syn Hipolita, adwokat.
7127 Filipkowski Edward, syn Edwarda, adwokat.

7307 Fridrych Teodor syn Aleksandra, właściciel domu.
2677 Jeszke Robert syn Wilhelma, wł. domu.
3210 Kamiński Walenty syn Jakóba, właściciel domu.
3247 Kapuściński Michał syn Walentego, szewc.
3274 Karoff Adolf syn Ludwika, wł. domu.
3473 Klukow Karol syn Karola, wł. domu.
3684 Konic Józef syn Leona, kupiec.
3397 Kühn Fryderyk syn Wilhelma, nauczyciel.
3406 Kürbitz Wilhelm syn Karola, wł. domu.
4584 Lachmanowicz Józef syn Pawła, adw. Likiernik Maurycy syn Adolfa, Zawadzka 12.
4398 Łuba Maryan syn Jana, kupiec.
5426 Patz Emil syn Karola, urz. banku.
4682 Reiter Adolf syn Daniela, wł. domu
Długa № 24.
6697 Stefanus Edmund syn Augusta, fabrykant.
6711 Stożkowski Tomasz syn Tomasza, adw.
7916 Schimmel Franciszek syn Franciszka, kupiec.
6013 Schweikert Waldemar syn Jana, fabr. Średnia 154.
6990 Urbanowski Antoni syn Józefa, właściciel domu.
1231 Wisłocki Jan syn Teofila, lekarz.
1394 Wścieklica Władysław syn Franciszka, właściciel drukarni.
7590 Ziegler Rudolf syn Karola, kupiec.

III-ci okręg (wyborców 21).

117 Ast Karol syn Augusta, fabrykant.
131 Babicki Aleksander syn Aleksandra, adwokat.
186 Bartzak Antoni syn Wawrzyńca, rzemieślnik.
441 Bondy Ludwik syn Leopolda, lekarz.
5541 Fidler Teodor syn Henryka, wł. domu.
1108 Gall Rudolf syn Gustawa, właściciel zakładu koszykarskiego.
1158 Garliński Władysław syn Stanisława, lekarz.
1518 Gólkontt Jan syn Wincentego, adw.
1708 Gross Fryderyk syn Fryderyka, nauczyciel.
1263 Heppen Antoni syn Jana, urz. kolei.
2743 Kozłowski Karol syn Stanisława, adw.
3227 Leśniewski Jan syn Edmunda, urzędnik banku.
3688 Meisner Emanuel syn Emanuela, właściciel domu.
4165 Ostrowski Kazimierz syn Zygmunta, dyrektor kasy poż. oszcz.
4714 Rząd Antoni syn Marcina, lekarz.
2148 Sanne Paweł syn Augusta, dyr. banku.
5495 Triebe Juliusz syn Fryderyka, fabr.
764 Watten Ignacy syn Adolfa, lekarz.
824 Wende Karol syn Henryka, majster ślusarski.

2049 Żelazowski Antoni syn Ferdynanda, adwokat.
5895 Zirkler Henryk Edward syn Marcina, nauczyciel.

IV-ty okręg (wyborców 25).

218 Bessert Adolf syn Franciszka, wł. domu.
179 Böhme Robert syn Edmunda, wł. domu.
3522 Ceglin Karol syn Fryderyka, wł. domu.
1148 Dressler Fryderyk syn Christiana, wł. domu.
1184 Jende Karol syn Augusta, kupiec.
1190 Jerzykowski Franciszek syn Józefa, rzemieślnik.
1380 Keilich Ludwik syn Jana, fabrykant.
1748 Krafft Andrzej syn Kazimierza, aptekarz.
1980 Link Edward syn Jana, urzędnik pryw.
2042 Lutrasiański Andrzej syn Stanisława, wł. domu.
2138 Małachowski Paweł syn Romana, inż.
2124 Meisner Józef syn Jana, fabrykant.
2320 Mittelstaedt Edward syn Edwarda, lekarz.
2378 Morsztynkiewicz Wacław syn Celestyna, fabrykant.
2415 Nakielski Stanisław syn Oktawiana, inżynier.
2475 Oberman Gustaw syn Karola, wł. domu.
2539 Osiecki Teofil syn Mieczysława, lekarz.
2601 Pełka Jarosław syn Teodora, wł. domu.
3153 Stark Gustaw syn Feliksa, felczer.
3852 Strauch Adolf syn Ludwika, wł. domu.
3880 Schule Otto syn Juliusza, kupiec.
3693 Szybilło Teodor syn Karola, felczer.
3399 Vogt Mikołaj syn Wojciecha, piekarz.
587 Wojewódzki Wacław syn Józefa, inż.
1252 Zalewski Karol syn Karola, urzędnik prywatny.

Z prasy polskiej.

Felietonista „Dziennika Kijowskiego”, ukrywający się pod pseudonimem Czarnego Jęgomoscia, poświęcił ostatni swój felieton satyrycznym wywiadowi na bruku warszawskim:

„Wracam z Warszawy i przywożę dwa wywiady.

Widoma głowa warszawskiej postępowej demokracji rzekł do mnie:

— Jestem «Prawdą». Przedemną w tej oto Polsce «Prawdy» nie było. Jam przed laty dał narodowi temu «Prawdę» i odtąd stałem się «Prawdą» jedyną, bo ci, którzy wraz ze mną w onej «Prawdzie» pracują, są to dzieci moje duchowe — zera, których liczba wielkość moja zwiększa, a hołdy ich i chwalba podsycają są tej boskiej pogardy, jaką względem nich w sercu mojem żywię. Poza mną w narodzie jest hołota,

KRONIKA TYGODNIOWA.

Upadek i odrodzenie. — Staletnia niewola. — Wybory. Skutki lokautu.

...I wykreślono ją z karty politycznej Europy. Imię jej skazano na zagładę, a naród bujnym drgający życiem w pełni jego siły, z których wiele drzemało jeszcze w ukryciu, nieświadomych swej mocy, rozdziewartowano na części i rozdzielono pomiędzy złe sąsiady.

Zdawało się, że to już koniec. Że naród tak poszarpany, straciwszy byt polityczny, straci rację swego istnienia, a rozdzielony i przeszczerpiony na obce płonki, wchłonie ich soki, wcieli się całkowicie w ich organizm i żyć przestanie. W trzech zaborach, w trzech częściach potężnej niegdyś Rzeczypospolitej, co jedna tylko, — wolna wśród narodów rządzonych despotycznie, sama przez usta swego ludu stanowiła sobie prawa; w owej Rzeczypospolitej, co przez całe wieki była wałem ochronnym ludów Europy przed nawale dzieży mongolskiej, której fale, zatapiając wszystko po drodze, rozlały się, aż po bramy Wiednia — zapanowała bezwzględna polityka wy-naradawiania.

A jednak, gdy stracono już wszystko, prócz nadziei, gdy klasy posiadające poczęły się już godzić z nowym porządkiem rzeczy — po dwor-

kach modrzewiowych, po izbach mieszczzańskich, chatach szlachty zagonowej, wśród ludu nie zapomniano dawnej świetności.

Panowie hulali bezmyslnie, za grosz hojnie dostarczony przez Niemców, w nadziei, że tym sposobem łatwiej wykupią ziemię z rąk polskich i naród pozbawiony gruntu pod nogami, szybciej wynarodowią. W bezustannych orgiach i zabawach trawili czas potomkowie dawnych hetmanów i kasztelanów, jakby zadławić chcieli wyrzuty sumienia, że dopuścili do upadku Ojczyzny. Ale lud polski pamiętał brzęk kos pod Racławicami, śpiewał w ustrojach piosnki o dawnej chwale ojców i gotował się do czynu. Skoro zaś na polach Lombardji biały orzeł rozpostarł skrzydła do lotu na odgłos surm bojowych, co wiodły zastępy francuzów, glosząc szczytne hasła wolności, równości i braterstwa, — ze wszystkich ziem rozszarpanej Polski biegła młodzież pod znaki narodowe, upatrując w ich odrodzeniu jutrzejkę odrodzenia Ojczyzny.

Ustały hulanki, Lekkomyslni ich organizatorowie przemienili się w bohaterów, lejących obficie krew za wolność i honor narodu. Rozpoczęła się wielka epopeja, pełna wiary i nadziei, a chociaż i jej sądzonem było przeminąć bez rezultatów, zbudziła przeciw cały naród z letargu, uświadomiła go, jaką moc posiada. Nadeszły czasy niewoli łagodniejszej nieco, zmienił je nowy srogi ucisk, znów zahuczały działa, znów do

nierównego zerwano się boju, ale chociaż i ten skończył się pogromem, nadzieja odrodzenia nie osłabła ani na chwilę jedną. Krzepili ją natchnieni pisarze i poeci, wzmacniali wspomnienia bojęw pełnych ofiarności i sławy, żywiły dawne tradycje i znów nadeszła chwila, w której cały naród wystąpił do walki o słuszenie należne mu prawa.

Ostatni ten pogrom w bezpośrednich skutkach najstraszniejszy, zamiast upadku spowodował zaczątki odrodzenia. Naród polski dojrzał politycznie, zdemokratyzował się prawie doszczętnie; poznał, że tylko oparty o lud swój dotychczas zapoznawany, silny ekonomicznie i kulturalnie, wywalczyć sobie może lepszą przyszłość, ale nie w nierównych bojach, jeno tą siłą niezłomną i niepokonaną, którą tworzy bezustanna praca i gorące a ofiarne umiłowanie Ojczyzny.

To też gdy po czterdziestu latach wyrafowanego ucisku biurokratycznego i rasyfikacji zajaśniał pierwszy promyk nadziei, że czasy swobod obywatelskich nadechodzą, że hasła wolności i równości już nie tylko obywateli, ale ludów całych, bez względu na ich byt polityczny i mocarstwową potęgę, stać się mogą wykładnikiem dwudziestego stulecia, w piersiach każdego Polaka ożyła nadzieja, iż zbliża się już coraz to szybszymi krokami chwila, w której i lud polski w rodzinie ludów niewilizowanych poczesne znajdzie miejsce, a jego orzeł biały i barwy narodowe, tylekroć wiodące zastępy do walk za wolność, powisnąć

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 popoł., w niedziele od 9—1 r. i od 3—6 popoł. 1420r296
Ulica Południowa Nr. 2.

Dr. Stanisł. Piekarski

Choroby weneryczne i skórne
przyjmuje od 9 do 10 rano i od 5-6 do 7-8 wieczorem.
Piotrkowska 132. 1431r59

Dr. H. Rosenthal

Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe, zakaźne)
Konstantynowska 7. 1415-r-50
Godziny przyjęć od 9—10 i od 5—7-8.

Dr. Eugenia Korcer-Garszuni

POWRÓCIŁA
Choroby kobiece i Akuszerya
Piotrkowska 121
Przyjmuje do 11 rano i od 3—5 popoł. 502-r-121

Dr. J. Grabowski

spec. chorób gardła, nosa i uszu
przenosił się na ulicę
Nawrot nr. 1A m. 5,
III-cia brama od rogu ul. Piotrkowskiej i przyjmuje codziennie od 4 do 7-8 pop. w niedziele i święta od 4 do 5 pop. 491-r-145

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje rano od 9 do 10 g. i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-358

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe,
mieszka obecnie przy 1429
Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8—9 1/2 r. i od 4 1/2—6 1/2, pp.

Dr. E. Sonnenberg

choroby skóry, dróg moczowych i wenerycznych
OGIELNIANA 14
(wejście od ul. Wólczańskiej)
od 11—1 i od 4—7 1/2. 246-r-39

Dr. Józef Michalski

Okulista
ul. MIKOŁAJEWSKA 22
przyjmuje od 9-8 do 11-8 rano i od 4-8 do 7-8 po poł. 1467-r35

Dr. Eugenia Zeligson

wyjechała zagranicę.
181-6-4

Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła
Przyjmuje od godziny 9 1/2—11-8 rano i od 4—7-8 wieczorem.
Mikołajewska 4, obok Dzielnej. 762r113

Dr. A. Groszlik

powrócił
ul. Zielona № 5,
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.
Od 8 1/2—11 1/2 r., 6—8 wiecz., panie 5—6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1608-d-88

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8—11 i do 6—8 po połud. panie od 5—6. 637r206

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Od 8—10 rano, 5—8 po poł., w niedziele i święta 9—12 rano. 1463-r-113

Dr. Ignacy SILBERSTROM

— POŁUDNIOWA № 24 —
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje: od 8—12 rano; od 5—8 po połud.; Panie: od 4—5 po poł. (Kosmetyka). W niedziele do 6-8 w. 1819-35

Dr. S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 8—1-8 rano, od 5—8 1/2, wiecz. 469-r-158

Dr. Rosenblatt

specjalista chorób uszu, nosa i gardła
Piotrkowska 35 1583-r-36
przyjmuje od 10—11 rano i 5—7 po poł. w niedziele od 10—11 r. i 2—4 po poł.

Dr. A. STEINBERG

Benedykta 3
ZAKŁAD ORTOPEDYCZNO-GIMNASTYCZNY
(skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni itp.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włosów twarzy za pomocą elektrolyzy). Gabinet Roentgenowski (leczenie romieniami Roentgena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.) 1280r41

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł.

Dr. B. Rejt

ulica ŚREDNIA Nr. 5. 149r10

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. SŁ. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 9—1 i od 6—9, dla dam od 5—6 po poł. W niedziele od 9—1 i od 3—6 po poł. 1141r110

Zakład Leczniozy Chirurgiczne - Ginekologiczne
w Łodzi, ul. Południowa № 19. Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2—5 rb. dziennie. Porady w ambulatoryum kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg **Dr. med. Kruscho**, ginekolog: **Keawery Jasieński, Kaufman.**

Poszukuje się

207-3-2

majstra

do maszyn do gilit przedziałanych. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „№ 120”.

4 50

kosztuje spódniczka angielska.—Pluszowe żakety na wełnianej wacie po rb. 22. Kostiumy angielskie najnowszych fasonów od rb. 16. Palta angielskie z modnego materiału od rb. 13. Paletka dziecięcina od rb. 9. Bluzki damskie od rb. 2.50. Wielki wybór futrzanych kołnierzy i mufek w oddziale damskim u

EMILA SCHMECHLA,

Łódź, Piotrkowska 98, Warszawa, Marszałkowska 130.

1755-d

WAGNER Kaucjonowane biuro Komisowe i Rekomendacyjne, Warszawa, Ryśta 5, telefon 18999, poleca osoby pracujące w nauce, handlu, przemyśle, rolnictwie. Nauczycieli, nauczycielki, kasyerów, buchalterów, korespondentów, dyrektorów, administratorów, agronomów, leśników, gorzelanych, techników, magazynierów, inkasentów, wojażerów, prowizorów aptekarskich, ogrodników, chmielarzy, oficyalistów do cukrowni, ekspedyentów, ekspedyentki, biu-rzystki, bony różnych narodowości, ochmistrzynię, ochroniarki, felczarki i t. p. Na ządanie kaucyje, poważne referencye. 1688r16



MYJCIE SYSTEMATYCZNIE GŁOWĘ!

Używając do tego tylko proszku



z czarna głowa, który istotnie oczyszcza włosy od łupieżu, usuwa nadmierne wytwarzanie się tłuszczu na głowie, robi włosy bujnymi i błyszczącymi, oczyszcza cebulki włosów, zapobiega wypadaniu, nawet rzadkim włosom nadaje wygląd gęstych.

Własności te stwierdzone zostały ogromną ilością prób. Niezbędne dla Pań i Panów.

wystrzegać się na śladownictwa! Shampooon prawdziwy jest tylko z czarna głowa na etykiecie. Paczki z zapachem fiołków, po 20 kop. za sztukę nabywać można w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjn.

Jedyny fabrykant:

Hans Schwarzkopf, Berlin-Charlottenburg 2.

1564-6-5

Posiadając doskonale **język francuski**

poszukuję lekcyi. Passaż Szulca nr. 4 mieszkania 20. Zostać może nożna od 1-8 do 4-8 po południu. 94-12-11

№. 124. Piotrkowska dom Tischera I piętro. №. 124.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej
otwarta od 10 rano do 7 wieczór. Konsultacya 25 k. zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r32

№. 124. Piotrkowska dom Tischera I piętro. №. 124.

122-12-9

Rosyjskie Towarzystwo

„Powszechne Towarzystwo Elektryczne”

Oddział Łódzki

NOWO - SPACEROWA 37.

NOWO - SPACEROWA 37.

Fabryki w Rydze i Berlinie.

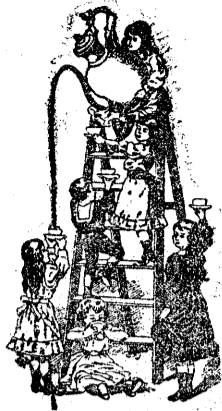
Instalacye oświetlenia elektrycznego i przenosi siły z przyłączeniem do Elektrowni Łódzkiej lub z własną stacją elektryczną.

Obszerny skład materiałów instalacyjnych.

Projekty i kosztorysy wypracowuje się bezpłatnie.

Telefonu № 43.

Telefonu № 43.

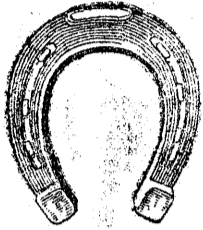


Ostrzeżenie.

Ponieważ zaczęto podrabiać cykoryę naszą, prosimy o zwracanie uwagi przy kupnie takowej na obok stojącą markę ochronną.

Specjalny nasz gatunek **Cykorya z obrazkami** opakowana jest w niebieski glansowany papier i zaopatrzona w obrazek oraz banderolę, na której widać dwie obok stojące marki ochronne.

Nasza **Cykorya z podkową** opakowana jest w złoty glansowany papier, na którym znajduje się widok fabryki z podkową po lewej stronie u góry.



Marki ochronne.

WŁOCŁAWSKA FABRYKA CYKORYI
R. Bohne & Co.

171-30-4

Pracownia Haftu.

Mam zaszczyt zawiadomić, że w pracowni mojej przyjmuję wszelkie hafty aparatów kościelnych, chorągwi cechowych i znaczenie wypraw.

Uzdolniona długoletnią praktyką, wykonywam roboty artystycznie i przystępnie — Przyjmuję panią do nauki, na żądanie udzielam lekcji rysunków.

F. Kornacka,
Mikołajewska 89.

1720-130

2-go Marca r. b. rozpocznie się obszerny **KURS**

buchalteryi podwójnej i arytmetyki handlowej.

Kandydatów przyjmuję codziennie od 1—2 i od 7—8 po południu 1913-2

M. STEINHAUER,

dplomowany nauczyciel buchalteryi, WIDZEWSKA 82, front, mieszk. 8. N. B. Urządzam także księgi handlowe, sporządzam bilanse etc. sumiennie i dyskretnie. Poważne referencje.

III Łódzka Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa.

W niedzielę 17 lutego o godzinie 3 po południu w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 151 (Restauracja I. Tamme) odbędzie się

ogólne zebranie członków,

o czem zawiadamia

ZARZĄD 204-3-3

Apteka B. Głuchowskiego w Łodzi,
Dzielna No. 4.

Skład główny na Łódź zaczynów do przyrządzania mleka bułgarskiego z Pracowni Bakteryologicznej D-ra L. Karwackiego. Cena pudełka (10 rurek na 10 litrów) rb. 2, pojedyncze rurki po 25 kop. 183—8—1

Nowość!! Tylko 20 kop!! Nowość!!
„LOKAUT“

powieść przez K. Laskowskiego (Ela)

osnuta na tle ostatnich wypadków w Łodzi

Treść: Przed strejkami. Król bawełniany. Moritz Berliński. Szalona Julia. Samosąd. Dwadzieścia stopni mrozu. W Wintergartenie. Szansonistki. Delegacja w Berlinie. Palec Boży.

Cena tylko 20 kop. Dostać można we wszystkich księgarniach, kioskach i biurach ogłoszeniowych. Skład główny: Warszawa Nowy-Swiat 34. **Kantor drukarni „Reformy“**. — 20 kopii — 217—3—1

Zdolne

panny i uczenice

potrzebne zaraz do magazynu.
DZIELNA No. 11.

Człowiek młody,

zdolny, pracowity, oboznany z czynnościami biurowymi, z kilkoletnią praktyką, pragnie przyjąć miejsce w biurze lub w kantorze w fabryce. Oferty pod „Zdolny“ w Adm. „Rozwoju“ 156—d-12

„REMIZA FENOMEN“

102—10—9

Telefon № 792 (przez W-go K. Zinke).

PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ

— poleca —

na śluby, spacery, pogrzeby i t. p. swoje eleganckie **KARETY** i **POWOZY**, oraz rasowe konie.

PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ.

Bilans Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na 1 lutego 1907 r.

216-1

	Ruble	kop.	Ruble	kop.		Ruble	kop.	Ruble	kop.
Stan czynny.					Stan bierny.				
Gotowizna w kasie			89.149	32	Kapitał obrotowy: 10% wnioski 1143 członków z odpowiedzialnością na rub. 4.740.500			474.050	—
R-k bież. war. w Banku Państwa			14.958	54		Kapitał zapasowy			40.938
R-k bieżący w inst. przyw. kredyt.			84.192	01	Fundusz zarezerwow. członków tow.			40.836	34
Skup weksli, opatr. najm. 2 podpis. w wal. krajow.:					Rachunki przekazowe:				
a) weksli w portfelu	1.620.837	21			a) członków Towarzystwa	639.362	63		
b) weksli u korespondentów	239.720	71			b) osób obcych	610.213	30	1.249.575	93
c) weksli w redyskoncie	280.640	86	2.141.198	78	Kapitały na lokacyi:				
Skup weksli, opatr. najmn. 2 podp. w walucie obcej			—	—	a) członków Towarzystwa	132.520	28		
R-ki specjalne (otw. kredyt.) zabezp. weksłami			20.890	23	b) osób obcych	370.125	36	502.645	64
R-ki specjalne (otw. kred.) zabezpieczone pap. publiczn.					Redyskonto skup. wek. w Bank. Pań.			183.463	30
a) przez rząd gwarantowanymi	25.455	45			Redyskonto skup. wek. w instyt. pr. kr.			97.177	56
b) „ „ niegwarantowanymi	19.869	34	45.324	79	Korespondenci Loro:				
Pożyczki pod zastaw pap. publ.					a) sumy do dyspozycyi koresp.	48.529	61		
a) przez rząd gwarantowanych	4.785	—			b) weksle przyjęte do inkasa	227.668	46	276.206	07
b) „ „ niegwarantowanych	2.625	—	7.410	—	Korespondenci Nostro: należność koresp. u T-wa			17.897	24
Papiery publiczne własne:					Sumy przechodnie			108.887	20
a) przez rząd gwarantowane	26.142	24	84.391	—	Zwrot sum odpisanych na straty			1.503	18
b) „ „ niegaran. (hypot.)	58.248	76	38.046	25	Pobrane % i prowizya, po straceniu zapłaconych i zarezerwow.			43.888	35
Papiery publ. kapit. zap. (przez rz. gw.)					Procenty pobrane, przypadające na rok 190...			—	—
Papiery publ. kasy przez. i pom. prac. w Tow. (przez rząd gwar.)			840	25	Podatek skarbowy 5% i 0,216%			1	11
Banknoty i monety zagraniczne			2.113	79	Niepodniesiona dywidenda oraz % od 10% wn. i fund. rezerw.			11.613	67
Korespondenci—Loro: należność Tow. u korespond.			103.294	07	Niep. % od kapitałów na lokacyi i r-ków przek.			13.729	79
Korespondenci—Nostro:					Kasa Przezor. i Pom. prac. w Tow.			16.475	29
a) sumy do dyspozycyi T-wa	139.605	40			Czysty zysk za rok 1906			64.595	92
b) weksle post. do inkasa	143.121	09	282.726	49					
Sumy przechodnie			125.514	51					
Weksle protestowane (po dzień zawiadomienia bilansu zaplac. rb. 5.669,87)			6.129	17	Wekslu na zabez. spec. rachunków na rb. 26.363,13				
Weksle inkasowe (w portfelu)			84.545	37	Papierów proc. na zabezp. spec. r-ków rb. 128.706,25				
Koszty, podlegające zwrotowi			1.427	82	Pap. proc. na zabezp. pożycz. rb. 7.410,—			3.143.485	14
Organizacja i urządzenie			3.380	21	Depozyt. do przech. na rb. 160.152,50				
Koszty handlowe za rok bieżący			7.952	54					
Podat. przem. za r. 190, pod. % z zysku			—	—					
			3.143.485	14					